

Stowarzyszenie im. Jana Karckiego



Kielce, 18 lipca 2012

Sz. P. Jacek Kozłowski
Wojewoda Mazowiecki
pl. Bankowy 3/5
00-950 Warszawa

Szanowny Panie Wojewodo,

Z niepokojem przyjęliśmy informacje, jakie od kilku tygodni pojawiają się w mediach, a dotyczą wystawienia 5 sierpnia w Treblince fragmentów musicalu „Korczak”. Organizatorem tego przedsięwzięcia jest Opera i Filharmonia Podlaska. W autoryzowanym wywiadzie dla portalu jewish.org.pl dyrektor Opery, Roberto Skolmowski, powiedział m.in.: „Nie wejdziemy na teren dawnego obozu śmierci. Orkiestra będzie siedzieć między betonowymi blokami symbolizującymi tory kolejowe, a chór stanie na skraju rampy. Miejsca te nie należały do obozu, a do kolei niemieckiej”. Naszym zdaniem stwierdzenie to mija się z prawdą, ponieważ zarówno rampa, jak i tory kolejowe znajdowały się na terenie obozu zagłady.

Alternatywną lokalizacją, wymienianą w artykułach prasowych, jest parking nieopodal muzeum. Czy jednak czci Janusza Korczaka nie uświadcza wystawianie poświęconego mu spektaklu między publicznymi toaletami a kosztami na śmieci?

Janusz Korczak był bohaterem i ważną postacią we wspólnej polsko-żydowskiej historii. Jego życie i dzieło powinny być przybliżane, szczególnie w Roku Janusza Korczaka, dzieciom, młodzieży i dorosłym. Sam musical „Korczak” może okazać się ciekawym przedsięwzięciem i powinien być wystawiony nie tylko w Operze, ale i domach kultury w wielu miejscowościach. Jednak pokazywanie go w Treblince, gdzie zginęło prawie 900 tysięcy niewinnych ofiar naziistowskiego reżimu, nie jest naszym zdaniem właściwym rozwiązaniem. Musical jest formą, która do tego miejsca nie przystaje, a jego wystawienie na prochach pomordowanych Żydów uważamy za nieprzeżywoite.

Stowarzyszenie im. Jana Karckiego



Z posiadanych przez nas informacji wynika, że w czasie przygotowań do tego wydarzenia, nie odbywały się żadne konsultacje z przedstawicielami społeczności żydowskiej w Polsce – o wszystkim dowiedzieli się z mediów. W związku z tym Naczelny Rabin Polski Michael Schudrich zwrócił się do kierownictwa muzeum w Treblince o informacje na ten temat. Otrzymał zapewnienie, że musical nie zostanie wystawiony na terenie obozu. Rozmów w tej sprawie nie kontynuowano.

Uważamy, że szacunek do Janusza Korczaka oraz setek tysięcy niewinnych ofiar, które zginęły straszliwą śmiercią w obozie zagłady nakazuje właściwe uczczenie ich pamięci. Musical nie jest w naszym odczuciu formą właściwą. Wystawienie go w Treblince byłoby haniebnym ewenementem na skalę międzynarodową. Treblinka jest wyjątkowym miejscem, wymagającym skupienia, ciszy i modlitwy, nie tańca i śpiewu. To ogromny cmentarz, jeden z największych w Europie, w związku z czym zmarłym należy się tu wyjątkowy szacunek.

Zwracamy się do Pana Wojewody o rozważenie powyższych kwestii przy wydawaniu ewentualnej zgody na wystawienie musicalu czy też jego fragmentów w Treblince. Nie chcemy, by Polska była postrzegana jako kraj, który nie okazuje należytego szacunku pomordowanym w bestialski sposób ofiarom nazistów. Powinniśmy zrobić wszystko, by zachować odpowiednią powagę tego miejsca.

Z poważaniem

Bogdan Białek

Prezes Stowarzyszenia im. Jana Karckiego